# KURJER WARSZAWSKI.

D. 16. Sierpnia. — Rok 1841. Poniedziałek. № 216. Dziś, Ś. Roch. Jutro, ŚŚ. Anastazjusz i Miron.

Obrzęd poświęcenia Kamienia węgielnego na założenie Kościoła Śgo Karola Boromeusza, przy ulicy *Chłodnej*, odbędzie się poiutrze o godz: 10tej przed południem. Wczoraj podczas Nabożeństwa rannego, przed wejściem do każdego z Kościołów, rozłożone były tasy, i pęki ziół wonieiących, co rok na dzień uroczystości N. MARJI Zielnej, przez Wieśniaczki z pod *Warszawy* dostarczanych. Mięta, kozłek, melissa i inne zioła lekarskie, napełniały wonią powietrze. Zioła te poświęcone, bywaią starannie przechowywane w mieszkaniach pobożnych, aż do roku następnego. W kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artyści wykonali Mszę kompozycji *Szmita*. W kościele XX. *Bernardynów* podczas Wotywy Mszę *Lassera*, podczas Summy *Hajdena*, i tegoż w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedmieściu. W kościele XX. *Piiarów* wykonano kompozycje M. *Krogulskiego* (Ojca) i J. *Hajdena*.

Dokończenie o pensjach Emerytalnych. Otrzymali, PP. Honora: *Koprzywowa*, Wdowa po Lekarzu Ob:, do pensji zł. 250, dodatek zł. 250. Lud: *Klewicz*, Wdowa po Podpułkowniku b. Wojska Polskiego, następnie Pisarzu magaz: solnego, zł. 600. Anna *Bątkowska*, Wdowa po Chirurgu, do pensji zł. 175, dodatek zł. 325. Ant: *Suchodolski*, b. Rewizor, zł. 1655. Łuc: *Braune*, Wdowa po Pisarzu Poczty, zł. 300. Mar: *Jasińska*, Wdowa po Lekarzu, zł. 300. Mar: *Albrychtowa*, Wdowa po Nauczycielu, i troie iej dzieci zł. 550. Kar: z Teszków *Jaworek*, Wdowa po b. Nauczycielu muzyki w Instytucie Alexand:, do pensji zł. 350, dodatek zł. 200. Tad: *Waśniewski*, b. Sekretarz, zł. 625. Dorota z Brandtów *Haberfeld*, Wdowa po b. Pastorze Gminy Ewang:, i dwaj nieletni Synowie, zł. 1000. Xaw: *Turski*, b. Referent, zł. 1500. Juljanna *Dąbrowska*, Wdowa po Jenerale Lejtnancie, zł. 5000. — (Ar. na.) Do uroczystego, świetnego i na wieczne czasy dla pobożnych Warszawian pamiętnego obchodu wprowadzenia do Kościoła naszego Obrazu cudami słynącej, nowo w poczet ŚWIĘTYCH policzonej Ś. WERONIKI, przyczyniliście się Zacni, ozdobieni talentami Kompozytorowie, Dyryguiący, i Artyści muzyczni, wykonywaiący przez całą oktawę w czasie Summy i Nieszporów dzieła wzorowe. Składamy Wam najczulsze dzięki; nie przestaniem błagać BOGA Wszechwładnego, aby waszą religijną ofiarę nadgrodził swą świętą łaską. *Prowincjał wraz z Zakonnikami Kapucynów.* — Medalików wyobrażaiących z iednej strony TRÓJCĘ Przenajświętszą, iako dzień Kanonizacji Śtej WERONIKI, z drugiej strony Jej popiersie, nabyć można u Furtjana Klasztoru XX. *Kapucynów*. Srebrne po zł. 2 gr. 10, z nowego srebra po groszy 24, mosiężne po gro: 10. — Wczoraj, po ciężkiej chorobie, opatrzony Świętemi SAKRAMENTAMI, zszedł z tego świata ś. p. Józef Baron *Michałowski*, b. Pułkownik b. Wojska Polskiego; boleścią przeięty obecny Syn, zaprasza Przyiaciół i Kolegów zmarłego na pogrzeb iutro o godz: 4tej z połud:, odbyć się maiący z ulicy Królewskiej N° 1064 na smę: Powązkowski. — (Ar. na.) Jleż to cnót domowych przysuła ziemia, mimo tego Cnota iest cnotą, a cokolwiek cnotliwy człowiek zdziałał dobrego, zostało niewidzialnie na ziemi, dojrzewało i wydało z czasem owoc na chwałę BOGA i pożytek ludzi. W dniu 9 b. m. przeszła do wieczności Joanna Nepomucena z Ośmiałowskich *Wolska*, wzorowa Małżonka, Matka 4rga nieletnich dziatek. Spełniła ona wielkie przeznaczenie Kobiety. Ciche, ustronne, bogobojne prowadziła życie, kochała BOGA nad wszystko, a Matkę, Męża, Dzieci, Siostrę, nie ziemską miłością, dla nich tylko żyła z zapomnieniem o sobie, z wyrzeczeniem się wszelkich innych przyiemności, i ieżeli wyrzec iuż trzeba, że każdy Człowiek ma słabości swoie, iej słabością, ułomnością, był zbytek miłości. Dobra Matka iest niewątpliwie najużyteczniejszym członkiem społeczeństwa. *Wolska* wychowywała wzorowo Dziateczki swoie, a naj-

znakomitszy Pedagog nie miałby iej nic do zarzucenia. Jej serce, poświęcaiące się dla Rodziny, było otwarte dla każdego; ale najtkliwszy był widok, uważać ią iak córkę, żonę i siostrę. I dla tego żal nieokreślony pozostał po niej w rodzinie, wszyscy widzą się bez niej osieroconymi, a serce kraie się na widok biednych, niedorosłych dziateczek, które oderwane od iej serca, ze łzami oczki podnoszą do Nieba i wołaią: *nie ma Mamy!* Nie smućcie się dziateczki, iest Mama, widzi was, czuwa nad wami, został wam nieoceniony Ojciec, a Ojciec powszechny w Niebie także was nie opuści. Cnoty matki zleią na was błogosławieństwo Boskie i uczynią z was pożytecznych ludzi, ale pamięć tej dobrej Matki niech wam na zawsze pozostanie, niech wam będzie drogą iak iest całej rodzinie. *S. J.*

— Władza Policyjna ogłosiła, iż z rozkazu Wyzszej Władzy i w przypomnieniu dawnieyszych rozporządzeń, nie wolno iest osobom niosącym koszyki albo tłumoki, przechodzić przez Ogrody *Saski* i *Krasiński*, iak również i wprowadzać z sobą psów do tychże ogrodów, gdyż niestosuiący się do takowego rozporządzenia, sam sobie winę przypisze, gdy do odpowiedzialności prawnej pociągniętym zostanie.

— *Piękna Bibljoteka* składaiąca się od 2,300 do 2,500 tomów dzieł stosuiących się li tylko do literatury polskiej, w rozmaitych ięzykach, między którémi znajduią się *dzieła nader rzadkie i szacowne*, iak np: Volumina legum kompletne, *Długosza* Kronika, edycja Lipska, także *Stryjkowskiego*, *Skanderberga* Bazylika drukowana w *Brześciu*, *Naruszewicza* Historja, Biblja *Leopolity*, Biblja *Gdańska*, etc: etc:, oprócz tego 5 starożytnych rękopisów polskich, iest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość w tym względzie i o cenie, zasięgnąć można w Księgar: G. *Senewalda* ul: Miodo: Nr 481.

— Jedna z dwóch wygranych na złp: 150,000 w tegorocznem ciągnieniu *Obligacji cząstkowych*, przypadła właścicielowi obligacji w *Amsterdamie*.

— W sklepie ubogich złożono *dzwon*, odebrany od osoby podejrzanej w *Służewie* przez W. *Odolskiego*, gdzie po udowodnieniu Właściciel takowego, do dnia 15 Wrześ: r. b. odebrać może; gdyby potenczas Właściciel nie zgłosił się po odbiór, takowy na korzyść Tow: Dobroczynności sprzedanym będzie.

— Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Zyta zł. 21 gr. 15. Pszenicy zł. 31 gr. 25. Grochu polnego zł. 15. Jęczmienia zł. 12 gr. 18. Owsa zł. 9 gr. 9. Mąki pszennej przedniej zł. 40, ordynarnej 6 ćwierci zł. 49 gr. 1, żytniej pytlowej zł. 31 gr. 20, gryczanej korzec zł. 20 gr. 7. Kaszy gryczanej zwyczajnej zł. 26, drobnej zł. 47, ięcz: perłowej zł. 70, ordynarnej zł. 19 gr. 12. Siana furę iednokonną od zł. 13 do 21, parokonną od zł. 27 do 36. Słomy furę zwyczajną od zł. 10 do 22. Sążeń drew sosnowych zł. 43. Wół dobry od dukatów 16 do 14, średni od duka: 13 do 11, lichy od du: 10 do 8. Baran od zł. 15 do 10. Wieprz dobry od zł. 96 do 78, średni od zł. 72 do 60, lichy od zł. 54 do 36. Masła funt gr. 27. Słoniny f. gr. 20. Kartofli korzec zł. 4 gr. 17. Okowity 10tej proby garniec zł. 5 gr. 6; 6tej proby gar: zł. 3 gr. 3.

— Kiedy dzień wczorajszy starczył za *dwa święta*, i pogoda także była iakby podwójna. Spragnieni przechadzek mieszkańcy Warszawy, od rana używali takowych. Ogród *wód mineralnych* po wschodzie słońca, *saski* zaś przed południem, napełniły się gośćmi. Ku wieczorowi wykonano wycieczki za rogatki, ale wieczór spędzono po największej części w Mieście. Publiczność rozdzieliła się między Teatry i inne widowiska. Na *Foxalu* było kilkaset osób. P. *Morawski* Właściciel tego zakładu urządził zabawy w guście zabaw iakie co *Niedziela* we wszystkich prawie stolicach zagranicznych wyprawianemi bywaią. Coś nakształt *Tivoli* w *Paryżu*, *Volksgarten* w *Wiedniu*, *Foxalu* w *Londynie* i t. p. Illuminacja przyświecała spacerniącym; bufety w ogrodzie dostarczały owoców; Restauracja kolacyiek i podwieczorków; a liczna z kilkudziesięciu instrumentów złożona orkiestra rozweselała przechadzkę. Usiłowania Pana *Morawskiego* ku uprzyiemnieniu chwil odwiedzaiącym zakład iego, zasługuią na względy Publiczności. Znaczna część Warszawian wczorajszy dzień przepędziła w *Rokitnie*, gdzie przy pożądanej pogodzie było mnóstwo i wieśniaków.

— Onegdaj w Wielkim Teatrze przywołani, po Iszym akcie Dramy *Czemuż nie była Sierotą* JPani *Halpert*, taż po 2gim akcie, i taż 2 kroć po ukończeniu,

oraz JP. *Komorowski*. Wczoraj po *Cyruliku Sewilskim* JPanna *Turowska*, JPP. *Żółkowski*, *Matuszyński* i *Dobrski*, po Balecie *Wesele w Ojcowie* JPani *Turczynowicz* i JPanna *Wendt*. W Rozmaitości po *Mężu* i *Żonie* JPani *Chobrzyńska* i JP. *Komorowski*; po *Wuiaszku z Ameryki* JPP. *Panczykowski* i *Szymanowski*. — Artysta Emeryt *Kudlicz* iest teraz w *Paryżu*.

*Z Radomia 11 Sierp.* — Od lat parę, nawiedzaią coraz częściej miasto nasze, różni utalentowani Artyści muzyczni; po *Talbergu*, *Hauserze* i *Seymurze Szif*, przeieżdżaiący na początku b. m., P. Fryd: *Lund* Królewsko-Duński Skrzypek, dał w sali resursowej Koncert, złożony z celniejszych kompozycji własnych i *Berjota*. Znaczna liczba lubowników muzyki, miłego doznała wrażenia słysząc tego Artystę; a znawcy przyznaią, że gra iego również iak *Hausera*, ma wiele życia, ognia i wykształcenia. Obok tego, przybyło tu z Lublina Towarzystwo dramatyczne pod zarządem P. *Popiołka*, i przedstawianiem widowisk scenicznych od 2ch tygodni zadowala Publiczność naszą, która iuż dawno nie przepędzała tak przyiemnie wieczorów w Teatrze miejscowym. Nie wchodząc nateraz w szczegółowy rozbiór gry Artystów, miłym dla siebie znajdujemy obowiązkiem, oddać szczególną zaletę Pannie *Studzińskiej* która iest duszą tego Towarzystwa. Ona swym pięknym, czystym i melodyjnym głosem, utrzymuie całą Operę, i podobno gdyby iej nie było i Panny *Bondasiewicz*, równie miłej Śpiewaczki i nie złej Artystki, Publiczność Radomska zapomniałaby, że są w działach dramatycznych Opery. Przedstawienie z nich kilku, a między temi *Włoszki w Algierze* iuż od r. 1834 tu niewidzianej i *Zampy*, powszechnie nas zadowoliło; a napełnione wszystkie miejsca szczupłego Teatru, ukontentowanie iakie malowało się na każdej twarzy, częste oklaski, przywołania, i niewymowne uczucie, którego nazwać nie zdołam, świadczyły, iak Publiczność nasza, talent i dobre chęci oceniać i wspierać umie. Z żalem iednakże wyznać trzeba, że obok Oper nie możemy spodziewać się ani Dramatu ani pięknej salonowej Komedji. Towarzystwu temu, brak ieszcze 2ch najmniej osób, i życzeniem iest powszechnem aby P. *Popiołek*, o zadowolenie Publiczności zawsze gorliwy, postarał się koniecznie o Artystów, którzyby rolę *Kochanków*, z życiem i energją przedstawiać mogli. W takim razie nieby iuż niepozostawało do życzenia, a wspierać usiłoie tych, co nas tak przyiemnie bawią, byłoby tem większą powinnością. Mówiąc o Artystach tego Towarzystwa, musimy wspomnąć, przemilczaną dotąd Ludwinię *Laskowskę*; 7mio-letnia ta dziecina w pierwszy raz przedstawianej na scenie tutejszej Komedji *Terenia*, ubawiła nas powszechnie; miło iest albowiem widzieć dziecko, które (iak gdyby na przekorę wielu Starszym) myśl Autora poięło, rozumie i czuie co mówi. Przywołano ią po ukończeniu, a na powszechne żądanie, Komedja ta powtórnie przedstawiona, z podobnem zadowoleniem przyiętą została. O dalszem powodzeniu tego Towarzystwa i grze Artystów, doniesiemy w późniejszym czasie. *L. M.*

*Anglja* — Dzienniki torysowskie od dawna żartowały, że Lord *Melburn* zbyt często iada u Królewskiego stołu. I tak, iedno pismo doniosło, że szanowny Minister zaniechał assekuracji swoiego domu w towarzystwie ogniowem, ponieważ ogień nie zjawia się nigdy w iego kominie. Inne znowu doniosło, że kiedy Lord *Melburn* szuka chłodu, tedy udaie się do swoiej kuchni. Teraz uszczypliwy dziennik zawiadomił, że potrzebną iest Kucharka do domu Lorda; co oznacza, że Minister wigowski za otrzymaniem dymissji nie będzie więcej tak często zapraszanym do królewskiego stołu. — Szach *Perski* dał Posłowi ang: Panu *Makneil* wszelkie żądane zadosyć-uczynienie. — W *Manszester* zbankrutował ieszcze ieden dom handlowy Pana *Stoks* i syna na 3,200,000 zł. — Naczelnik chartystowski P. *Brown* więziony dotychczas za udział w rozruchach birminghamskich, został w tych dniach uwolniony. Chartyści uczcili go biesiadą. — Królowa na odwiedzinach oddanych u hrabiego *Kowper* i Xcia *Bedford*, często sama tylko z swoim Małżonkiem Xciem *Albertem* zwiedzała pola i łasy, a z zwykłą swoią uprzejmością rozmawiała z młodzieżą szkolną śpieszącą na lekcje, iakoteż ze staruszkami grzeiącemi się na słońcu.

(*)

*Belgja.* — Dotychczasowy Minister skarbu P. *Briey*, mianowany Ministrem spraw zagranicznych w miejsce Pana *Mulnaere*, a dotychczasowy Dyrektor banku P. *Smits* mianowany Ministrem skarbu. — Król w tych dniach wyiedzie do *Paryża*.

*Francja.* — 29go z. m. huk armat zwiastował w *Marsylji* powrót najwaleczniejszego afrykańskiego pułku, to iest 17go pułku lekkiej piechoty, który po 6-letniej służbie w Afryce, wrócił do Francji z swoim młodym Pułkownikiem Królewiczem Xciem *Aumale* (Omal). Mieszkańcy z zapałem powitali sztandar tego pułku poszarpany kulami, a świadka nie iednej bitwy. — Ceny chleba poszły w górę, obawiaią się ieszcze większej drożyzny z przyczyny niepomyślnego żniwa. — Xżę *Orleański* i Marszałek *Soult* (Sult) mieli udać się d. 15go b. m. do *Bulon* na poświęcenie kolumny armji wielkiej. — Ministrowi spraw zagranicz: dodano kredyt nadzwyczajny 200,000 fr. na nieprzewidziane wysyłki Aientów legacyjnych. — P. *Thiers* podróżuie iuż w *Niemczech*. — Depesza nadeszła z *Tuluzy* zapewnia, iż spokojność tamże nie została przerwaną. W Monitorze paryzkim czytamy: Mieszkańcy *Tuluzy* starali się wciągnąć do powstania wojsko tameczne] załogi; lecz Władza czuwa nad temi zabiegami; zresztą ich starania nie znalazły pomyślnego skutku. Nie ma ieszcze mowy o rozbroieniu gwardji narodo:, ale spis ludności wkrótce rozpocznie się na nowo. — Z *Oranu* piszą pod dniem 24tym z. m.: Dywizja Jenerała *Lamoriciere* (Lamorysjer) przybyła 19go do *Mostaganem*, po 5ciu dniach pochodu z *Maskary*. Pod temże miastem wojsko zebrało wiele zboża, i posunęło naprzód kilka zwiadów bez napotkania nieprzyiaciela. *Abdel-Kader* zgromadziwszy w około siebie wszystkie swoie siły, chciał w nocy wykonać attak na biwak dywizji, ale bez pomyślnego skutku. W czasie pochodu dywizja była 2-kroć attakowaną; pierwszy raz dość dzielnie i z znacznemi siłami; bataljon Zuawów stanowiący straż tylną, powitał nieprzyiaciela z odwagą; bataljon strzelców który manewrował tylko słabo, został wsparty bataljonem piechoty *afrykańskiej;* w tych bitwach Francuzi utracili 65 ludzi. Dywizja w skutek trudów i upałów przyprowadziła z sobą 800 chorych. *Abdel Kader* bawił niedaleko *Mostaganem* u sprzymierzonych z nim Hachemów. Jenerał *Lamoriciere* (Lamorysjer) zamyśla Emira attakować. — W *Bonie* trwa spokojność, ale lazarety są przepełnione choremi. — Królowa *Krystyna* rozesłała Posłom zagranicz: w *Paryżu* kopję swoiej protestacji przeciw uchwale Kortezów, pozbawiaiącej ią opieki nad *Donną Izabellą;* zarazem kazała uprosić Posłów, aby tę protestację przedstawili swoim właściwym Rządom. — Król 4go b. m. wieczorem wyiechał z swoią rodziną do zamku *Eu*. — Dziennik handlowy zapewnia, że gabinet londyński przesłał Panu *Guizot* (Gizo) notę względem zamierzonego związku celnego między *Francją* i *Belgją*. — Monitor paryzki zapewnia, iż Sułtan przesiał Kandjotom amnestję zupełną, nawet dla tych, którzy ieszcze z bronią w ręku ukrywaią się w górach *Sfakji*. — W *Tuluzie* trwa spokojność, 4go b. m. aresztowano wiele osób zawikłanych w ostatnich rozruchach. 2go b. m. Baron *Duval* wezwał tameczną gwardję narodową do złożenia broni. — W *Liburnie* mieszkańcy wzbraniaią się także usłuchać rozporządzeń Ministra skarbu względem zliczenia ludności. — 5go b. m. rozpoczął się w *Tulle* (Tiul) proces Pani *Lafarge* (Lafarż) względem kradzieży dyamentów; napływ ciekawych iest ogromny. Sądowi maią zarazem być przedstawione niektóre listy znalezione po Panu *Lafarż*. Z przyczyny nie stawienia się kilku świadków, oskarżona woli aby ią skazano zaocznie. Stan zdrowia Pani *Lafarż* polepszył się od nieiakiego czasu. — 6go b. m. odbyła się w Kościele Śgo ROCHA, konsekracja Xdza *Olivier* (Oliwje), na Biskupa w *Evreux* (Ewre). — Nominacja *Reszyda* Baszy na Posła w *Paryżu*, uważaną iest powszechnie za dowód odrodzenia się wpływu Francji w *Stambule*.

*Hollandja.* — 14go b. m. odbyło się w *Vliessingen* poświęcenie posągu Admirała *Ruyter*. — Xiążęta *Kadyxu* i *Sewilli* Synowie *Don Franciszka* podróżuią teraz z swoiemi Guwernerami w *Hollandji*. — Wiadomość o złamaniu nogi Xięcia *Bordo* potwierdza się; Xżę chciał przeiechać się na młodym koniu ieszcze nie dobrze zjazdą obezna-

nym; gdy nie chciał biedz, Xżę za mocno ukłuł go ostrogą, koń stanął dębem, Xżę spadł pod niego i leżał przez godzinę nim Lekarza sprowadzono. — Wszystkie gazety wysławiaią dobroć teraźniejszego Króla *Niderlandzkiego*, iaką okazywał w czasie zwiedzania swego kraiu; wszyscy Mieszkańcy błogosławią swego Monarchę.

*Hiszpanja.* — Izba Deputowanych upoważniła Rząd do zaciągnienia pożyczki 60 miljonów realów; w rękojmię maią być dane: monopol soli i dochód z stęplowego papieru. — Reient dotychczas nie ogłosił protestacji Królowej *Krystyny;* zdaie się, iż iest w obawie o wybuch zawichrzeń. — Hiszpański statek strażniczy *Robinson* zabrał do *Kartaieny* statek angielski *Rykardo* obładowany kontrabandą. 2go b. m. ang: woienny statek parowy *Izard* zjawił się pod *Malagą*, z żądaniem o zwrot *Rykarda;* gdy mu odpowiedziano, że go nie ma w *Maladze*, popłynął do *Kartaieny;* a za otrzymaniem odmownej odpowiedzi, zagroził zabraniem statków hiszp: i wytępieniem ich ludności. — P. *Arguelles* przyjmował u siebie wszystkich urzędników królewskiego dworu i oświadczył im, że w ich składzie zajdą tylko zmiany najpotrzebniejsze; iednakże mówią, że Wdowa Jenerała *Miny*, ma być obraną Ochmistrzynią Donny *Izabelli*, w miejsce Margrabiny *Santa Kruz.* — Zniechęcenie rozkrzewia się w szeregach gwardji Królewskiej. — Gazeta nadworna nie ogłosiła ieszcze protestacji Królowej *Krystyny.*

*Niemcy.* — Słabość oczu Xcia *Miłosza* pochodzi z *szarej katarakty.* Dwaj najznakomitsi Okuliści wiedeńscy nie mogli ieszcze zgodzić się czy operacja w tej chorobie iest potrzebną. — Znakomita osoba utraciła w skutek bankructwa Pana *Geümiller* przeszło 3 miljony zł. — *Wielka procesja złożona z półczwarta sta mieszkańców Mnichowa*, ruszyła z tamtąd dnia 4go Lipca do Altötting, miejsca słynnego cudami w Bawarji, a dnia 8go Lipca wróciła do domu. Przy odejściu dano iej straż z tysiąca ludzi złożoną, a za powrotem pielgrzymów wyszła naprzeciw nich połowa miasta Mnichowa. Procesja ta nie doznała nigdzie żadnej przeszkody, a przychodniów w Altötting przyjmowali iak najuroczyściej wysłani tamże iuż od miesiąca Maia Xięża Redemptoryści. *Odnowienie tych nabożnych pielgrzymek w stolicy bawarskiej przynależy towarzystwu pielgrzymów, które tamże od 2ch lat zawiązało się pod opieką Swiętej Filomeny.*

*Turcja.* — W lazarecie kwarantannym zjawiła się zaraza. — Missja *Saida* Beia iest powodem tysiącznych domysłów. Zdaie się, iż Wice-Król głównie zwrócił uwagę Porty na grożące iej niebezpieczeństwo ze strony ludności Chrześcjańskiej, i dla tego radzi, aby Turcja utrzymywała armję imponuiącą. W samej rzeczy teraz gorliwiej niż kiedykolwiek zajmuią się zwołaniem znacznej siły zbrojnej, każdy posiadaiący iakąkolwiek zdatność w sztuce woiennej, otrzymuie od Władzy odpowiednie sobie zatrudnienie. — Tegoroczne żniwo rokuie w *Azji mniejszej* plon obfity. — *Tahir* Basza miał zupełnie poskromić powstańców *Kandji.* — W *Braiłowie* 24go z. m. wybuchło powstanie *Bulgarów*, którym musiano dozwolić powrót do swoich siedzib. — W *Alexandrji* rozsiano wieść, że *Mehmed-Ali* został powołany do *Stambułu*, na *Spółreienta* w Turcji, ponieważ Sułtan dla słabości zdrowia nie może kierować sprawami państwa.

*Rozmaitości.* — W galerji dywanów w *Luwrze* umieszczono niedawno obraz gobelinowy przepysznej roboty wyobrażaiący: Cesarza *Napoleona* odwiedzaiącego zarażonych w *Jaffie.* — Officer z fregaty *Nereidy* wysłany do *Hajti* dla odebrania 5ciu miljonów należnych Rządowi francuz:, tak opisuie stan tamecznej Rzeczypospolitej: Zwiedzałem miejsca celniejsze i wszędzie napotykałem tylko nędzę. Obszarpańcy składaią armję będącą prawie parodją stanu wojskowego. Jazda manewruie pieszo iakby była na koniach, słuchaiąc komend swoich dowódzców: »Kłus! Galop!" i t. d. Tak Żołnierze iako też Officerowie są bez obuwia; ieden miał ostrogi przywiązane postronkiem do bosej nogi, drugi miał tylko ostre żelazka przymocowane do drewnianych podeszw uwiązanych u stopy; w całej kompanji nie znalazłem ani iednej broni, któraby była zdatną do strzelania. Dowódzcy okryci łachmanami prosili nas o iałmużnę. Miasto *Port au Prince* przedsta-

wia obraz największej gnusności i obmierzłej nędzy uderzaiącej tem żywiéj u Murzynów. Kraj iest zarosły szkodliwemi roślinami tamuiącemi wszelką inną wegetację, a prócz kilku ogrodów murzyńskich nie widać żadnego uprawionego gruntu. Kawa iest iedynym płodem osady, ale i ta corocznie zmniejsza się tak znacznie, że iéj wysyłka z czasem ustanie. Nie szczepią nowych drzew kafowych, a dawne są w zaniedbaniu. Właściciele sami muszą zbierać swoie płody, nie ma nigdzie robotników, gdyż nikt nie chce służyć drugiemu. — Pan *Guerin* w *Paryżu* zrobił dla muzycznego kunsztu bardzo ważny wynalazek. Pod klawiszami fortepjanu znaiduiący się mechanizm, którego prawie dostrzedz nie można, drukuie w okamgnieniu to co się gra na fortepjanie, przez co kompozytorom żadna myśl nie zaginie. Jest to muzyczna stenografja, która pożyteczne skutki wydać może. — Sławny *Rosyni* nie przyjmuie żadnego ucznia do swoiej szkoły śpiewu, pokąd na czaszce iego pewnej wypukłości iako uzdolnienia do muzyki nie znajdzie. Rosyni, tylokrotnie o skąpstwo posądzany, daie bezpłatnie wielu ubogim dzieciom lekcje śpiewu. — W ogrodzie zoologicznym w *Londynie* znajduie się wąż olbrzymi 20 stop długi i ważący blisko 200 funtów; w tych dniach w chwili gdy stróż podał mu do klatki żywego królika na posiłek, wąż opasał rękę stróża, ten z przestrachu chciał uciec, ale wyciągnął ieszcze za sobą długą część gadu, który otoczył i ciało nieszczęśliwego, przecież stróż z siłą nadzwyczajną przycisnął wężowi szyię i uwolnił się od iego niebezpiecznych uścisków.

---

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Gillenszmidt Jenerał Lejt: z Kijowa; Xżę Teniszczew Jenerał z Kozłowa; Ładyzeński Jenerał z Siedlec; Bninska Nepomuc: Hrabina z Poznania; Szamowski Wincen: Komisarz Skarbu z Zarąb; Lempe Fryd: Radca Górniczy z Suchedniowa; Kohl Teodor Ober-Jeometra przy Instra: Dóbr Skarbo: z Białegostoku; Zawisza Alexan: Dzie: z Radomia; Ciebucki Domi: Dzie: z Sieciechowa; Makomaski Hip: Dzie: z Nielbowa; Kołaczkowski Alex: Dzie: z Łanów; Grabski Kazimierz Dziedzic z Jasionki; Witkowski August Prezes Trybu: z Grakowa; Czechowicz Napoleon Baron z Austrji; Aznisbiszyn Pułkownik z Międzyrzyca; Chotecki Alexan: Dzie: z Remisz; Gordon Karol Dz: z Żelazny; Michalczewski Ant: Dz: z Gośniewic; Ostromęcki Wal: Dz: z Brzostowy; Trzciński Ign: Dz: z Jedlanki; Szamota Hyp: Dz: z Domaniewic; Dobiecki Winc: Dz: z Oczesał; Karwosiecki Luc: Dz: z Siele; Ciechomski Mate: Dz: z Chruśla; Billewicz Jul: b. Prezes Gr., Wolmerówna Pelagja i Piłsucka Józ: z Guber: Wileńskiej; Krzymuski Marcin Dzie: z Wierzbic.

## DONIESIENIA.

Podaię do publicznej wiadomości, iż na żądanie Administratorów byłego Handlu pod firmą C. G. Neubelt, wypływaiąca i należąca się do tegoż Handlu ilość, składaiąca się z następuiących aktywów, iako to: *a)* z Wexlów w ilości zł. 13,561 gr. 13; *b)* z Wexlów z Wyrokami zł. 17,705 gr. 18; *c)* z Rewersów zł. 6,110 gr. 3; *d)* z Listów i Rachunków zł. 1,121 gr. 12; *e)* z Wypisów z Ksiąg Handlowych zł. 21,152 gr. 25; ogólną summę zł. 59,651 gr. 11 wynosząca, w d. 20 Mca Sierpnia r. b. 1841 o godzinie 4tej z południa, tu w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 495, w Kancellarji podpisanego Komornika, więcej daiącemu przez publiczną licytacją sprzedaną zostanie. Licytacja zaczynać się będzie od summy zł. 6000 ustanowionej. Przystępuiący do tejże licytacji, złoży wadjum zł. 1000 w grubej srebr: monecie kurs w kraiu maiącej lub w listach zastaw: z kuponami bieżącemi. Naywięcej postępuiący po przybiciu, otrzyma Wykaz Dłużników rzeczonego byłego Handlu. Dokumenty i Dowody od PP. Raszkiego przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 460 i Boeplera przy ulicy Krak:-Przed pod Nr 382 w Warszawie mieszkaiących, iako Administratorów tegoż byłego Handlu, gdzie codziennie takowe wyiąwszy Świąt od godz: 8ej z rana do 7ej w wieczór, u pierwszego w Handlu żelaznym, u drugiego zaś w Kantorze Loterji, przez maiących chęć, przejrzane być mogą. *Trylerowicz.*



Ktoby sobie życzył wypożyczyć na pewny Numer hypoteki złp. 12,000 lub 15,000, pod nader korzystnemi warunkami; zechce się zgłosić o Adres po bliższą informacją pod Nr 460, przy ulicy Senatorskiej, do Handlu Galanteryjnego P. Jana Lange.

*Sekwestrator Obwodu Warszawskiego.* Podaie do publicznej wiadomości, iż w dniu 7/19 Sierpnia r. b. we Wsi Kobylinie pod Grojcem, o godzinie 11 przed południem, odbędzie się licytacja na sprzedaż 200 cetnarów SIANA gruntowego. *J. Łuszczewski.*

W Rynku Nowego Miasta pod Nr 359, iest MAGIEL do sprzedania w dobrym stanie, za pomierną cenę.

Potrzebna jest PANNA służąca, umieiąca SZYĆ i HAFTOWAĆ doskonale, przytem dobrego prowadzenia się; zgłosić się może do Hotelu Nadwiślańskiego pod Nr 29, przy ulicy Bednarskiej, każdego dnia od godziny 5 po południu, lub rano przed 11tą.

Podpisana ma zaszczyt oznajmić, iż FABRYKA HAFTÓW WSZELKICH SREBREM i ZŁOTEM, otwartą została pod własną firmą, w domu W. Kelera Nr 446, wprost Odwachu przy ulicy Krakowskie Przedmieście, gdzie można dostać gotowej roboty tak wojskowej iako i cywilnej, za cenę umiarkowaną; oraz przyjmuia się wszelkie obstalunki. K. Kurzawińska.



Porucznik Korostowcow Pułku Ułanów Jego Ces: Wyso: Cesarzewicza Następcy Tronu, potrzebuie KONIA wierzchowego karego, dobrze uieżdżonego, maiącego od lat 4ch do 10ciu, wartuiącego od 1,000 do 2,000 zł. Ktoby miał takowego, niech raczy dać znać do Wsi Służewa, do wyż wspomnionego Porucznika, tamże konsystuiącego ze Szwadronem.

DWA LOKALE w domu na Placu Krasińskim Nr 549 Lit: A. od frontu na dole, składaiące się: ieden z 4ch Pokoi i Kuchni, 2gi z 3ch Pokoi, mogące służyć bąć na mieszkania prywatne, bąć na pomieszczenie zakładów handlowych, są do wynaięcia od Sgo Michała i każdego czasu. Wiadomość u Szwajcara.

W Pałacu dawniej Radziwiłła za Żelazną Bramą przy ulicy Przechodniej i Ptasiej pod Nr 951, 2 i 3, SALON z Balkonem, 4 Pokoie, Przedpokoj, Gabinet i Kuchnia, całkowicie lub częściowo do naięcia; oraz Salonik, 3 Pokoie, Zachowanie i Kuchnia na 1wszem piątrze, z Wozownią i Stajnią lub bez; również Kawalerskie Mieszkanie do naięcia od Sgo Michała r. b. Wiadomość w miejscu.

Nadesłany został znaczny transport TARCIC, z Tartaku parowego w Jaworze; których sprzedażą trudni się P. Szydłowski, mieszkaiący na Lesznie pod Nr 656.



KARYKIEL nowy elegancki, z Koniem angleżowanym i Chomontem, iest do sprzedania przy ulicy Sto-Krzyzkiej w domu pod Nr 1343. Tamże iest para KONI karych, młodych, rosłych, karecianych. O Karyklu i Koniach zapytać się w drugiem podwórzu, u Kuczera Iwana.

W domu Nr 741 przy ulicy Rymarskiej, iest do wynaięcia od Sgo Michała SKLEP z MIESZKANIEM, od kilku lat przez Zegarmistrza zajmowanym.

Świeża OLIWA Lukieska, w flaszkach oplatanych, nadeszła do Składu A. F. Galle, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467 Lit: B.



POSESJA pod Nr 1679, przy ulicy Hożej położona, składaiąca się z 2ch Domów, Stajni obszernej i Wozowni murowanych, gątami krytych, Ogrodu fruktowego do czterdziestu tysięcy łokci kwadratowych powierzchni gruntu zajmuiącego, mieszczącego w sobie Sadzawkę i Studnie, iest z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami do sprzedania, gdyż najmniej połowa szacunku może pozostać na gruncie na czas kilkoletni, z opłatą coroczną lub po upływie umówionego terminu iak dogodniej będzie dla kupuiącego. Wiadomość u Właściciela można powziąść na miejscu.

*Skład Główny Wód Mineralnych w Królestwie Polskiem.* Przy odebraniu 10go Transportu Wód Mineralnych, a mianowicie: Geilnauer, Faehinger, Selcerskiej, Buskiej, Emskiej, Krenchen, Pirmontskiej, Stalwasser, Pilnauskiej, Egerskiej: Francesbrun i Salckwelle, Marienbadzkiej, Kreitebrun i Ferdinansbrun, Iwonickiej, Obersalzbrun, Kissinger, Ragoczy, iako też Sól Karlsbadska w pudełkach pół funtowych, Sól morska (Nordernej See Salz) poleca się. *M. B. Gordon*, przy ulicy Długiej.

Mąż podpisanej Juljan Elzanowski oddaliwszy się z wspólnego mieszkania w Warszawie w d. 24 Grud: r. z., dotąd pomimo przedsięwziętych różnych środków, z pobytu teraźniejszego wyśledzonym być nie może; w smutnem więc wraz z dziećmi zostaiąc położeniu, upraszam najuprzejmiej ktoby miał wiadomość w tym względzie, aby mnie iak najśpieszniej udzielić raczył. Mieszkam przy ulicy Solec pod Nr 2953, wprost Magazy: Solnego. *Barbara z Szczanieckich Elzanowska.*



PANTALJON wiedeński, używany, o 6ciu oktawach, iest do sprzedania za zł. 600, na Nowym-świecie Nr 1259 lit: C, na 2m piątrze od frontu, po lewej ręce; oraz KOMODA mahoniowa i STOLIKI wistowe; tudzież SZAFY i STOŁY, są do nabycia pod Nr 60 w Rynku Starego-miasta.

KOPALNIA TORFU w SŁUŻEWIE poleca się swym materjałem, który w tym roku szczególnie iest wysuszony i ze znaczną oszczędnością może być użyty na opał w rozmaitych fabrykach, browarach, dystylarniach, łazienkach, kuchniach zwyczajnych i angielskich, i t. p. Cena Torfu za sążeń kubiczny 216 stop kubicz: obejmuiący, na miejscu w kopalni po złp. 20, a z odwózką do Warszawy po zł. 30. Obstalunki przyjmuią się u Dozorcy kopalni w Służewie na miejscu, lub też w Warszawie w Pałacu Paca w Korpusie na 1m piątrze, codziennie do godziny 10 z rana u Karola Szczygielskiego Właściciela kopalni.

Dwie SZAFY iesionowe rozbierane do Sukien, zupełnie nowe, są do sprzedania za cenę mierną przy ulicy Złotej pod Nrem 1503, przy ostatniej Latarni idąc z ulicy Marszałkowskiej ku Okopom, po prawej stronie.

*Oleiek Koloński* zachowuiący i popieraiący wzrost włosów, w r. 1766 przez J. B. Paes w Kolonji wynaleziony, znajduie się iedynie w Handlu Aloizego Schwarza w Krakowie pod Nr 15, za złp. 4 gro. 6 flaszeczka, na każde żądanie do sprzedania.

Podpisani fabrykanci Płócien najlepszych gatunków z Miasta Bryn, uwiadamiaią Łaskawą Publiczność, iż

od dziś zaczynaią sprzedawać **PŁÓTNA** webę i kopowe prawdziwe lniane, w całych i poł sztukach, po najniższych cenach; za rzetelność dobroci gatunków zaręczaią każdemu. Stoiemy pod Nr 38 w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej. *Henke et Scherber* kompaniści.

GREMPLI ręcznych w najlepszych gatunkach do gremplowania wełny, bawełny, sierci i t. p., tudzież GREMPLI do robienia WATY tak zwanych (Watten Blätter) po cenach stałych bardzo umiarkowanych, nabyć można w fabryce *J. A. Krausse* przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1794, Lit: A, od Nalewek 2gi dom po prawej stronie.

Osoba przybyła z zagranicy posiadaiąca sposób prędkiego i nader do natury zbliżonego **MALOWANIA KWIATÓW** i **OWOCÓW**, tudzież **PRZENOSZENIA SZTYCHUNKÓW** na **DRZEWO** i **PORCELANĘ**, iako też **POZŁACANIA** i **MALOWANIA OLEJNO** na **SZKLE**, **MALOWANIA** na **MATERJI** i **AXAMICIE**, 2ki sposób **PRZERABIANIA** czarnych **SZTYCHUNKÓW** na **OLEJNE MALOWIDŁA**, oraz **NAŚLADOWANIA MARMURU** i najpiękniejszych **PORCELAN ZŁOCONYCH**, życzy sobie udzielać tej sztuki, zapewniaiąc w krótkim czasie iak najdokładniejsze nauczenie. Taż sama Osoba może także udzielać **NAUKĘ RYSUNKÓW** i **MALOWIDŁA** olejnego tak kopjowania iako też i z natury. Wiadomość w Sklepie Korzennym P. Grabowskiego przy ulicy Krak: Przed: Nr 404.

Na żądanie Exekutora testamentu niegdy JW. Alexego Bołgowskiego Rzeczywistego Radcy Stanu, sprzedane zostaną w domu przy ulicy Trębackiej pod Nr 638 położonym, przez publiczną licytacją w dniu 5/17 Sierpnia r. b. o godz: 10tej z rana i następnych, rozmaite ruchomości do spadku tegoż niegdy JW. Alexego Bołgowskiego należące, iako to: Brylanty, Zegarki, Tabakiery złote, Srebra, różne Meble mahoniowe, Powozy, Konie, Garderoba, Bielizna, Szkło, Porcellana; za gotowe zaraz po przybiciu w monecie płacić się maiące pieniądze.

*Masłowski* Regent.

*Syndyk tymczasowy Massy upadłości Abrahama Wolfa Spejzezahl*, ogłasza, iż w dniu 5/17 Sierpnia r. b. o godz: 11 z rana przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1814, będą sprzedane przez publiczną licytacją Towary Galanteryjne iako to: Nici, Bawełna, Lusterka, Naparstki, Lak, Szpilki, Haftki, Guziki, Rygały, Znaki sklepowe, i t. p. Przedmioty, a to za gotowe pieniądze.

*Józef Piwoński* Obrońca Sądowy.



Przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1347 Lit: A, iest para pięknych **KONI** powozowych, do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu u Stangreta.

**KSIĄŻKA** Legitymacyjna należąca do Florentyny Goreckiej, zaginęła; Znalazca raczy oddać do Komi: Cy: 2go.



Dnia 9go b. m. zginął **WYŻEŁEK** rassy angielskiej, cały biały, na grzbiecie łatka kasztanowata, uszy kasztanowate i w około iednego ślipia łata kasztanowata. Uprasza się Znalazcy o odprowadzenie go pod Nr 478 przy ulicy Senatorskiej do Restauracji, za nagrodą.



Dnia 15 b. m. po połud:, zginął na Krakowskiem Przedmieściu **PIESEK** Szpic biały, bez żadnej odmiany; Łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 372, do domu Doktora Malcza, do Struża, za nagrodą.

---

# DYRYGUIĄCY
## KANTOREM INFORMACYJNO-SĄDOWO ADMINISTRACYJNYM,
### *przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.*

W gruntach ornych miary Magdeburskiej morgów 400, łąkach i pastwiskach morg: 19, lasach i zaroślach morg: 58, i stawach i iezioracb mor: 3, iest **CZĘŚĆ SZLACHECKA** na gruncie dziedzicznym, w Guber: Mazow: w Obw: Warsza: między Grójcem, Tarczynem, Warką, Górą i Czerskiem, z wolnej ręki do sprzedania. Wysiewu oziminy kor: 50, iarzyny tyleż; Zbiór siana fur parokonnych 24; Włościanie odrabiaią tygodniowo ciągłej powinnosci dni 6, i piesi tyleż; znajduie się Karczma zaiezdna; Dom mieszkalny drewniany w dobrym stanie; dwa Ogrody fruktowe wydzierżawiaiące się: srodkiem płynie rzeczka; Propinacja czyni rocznie zł. 200; utrzymuie się 20 sztuk Krów i 160 sztuk Owiec; Podatki dworskie, wraz z włościańskiemi wynoszą zł. 260; w Tow: Kr: Ziem: niezastawne; dochód roczny po potrąceniu wydatków zł. 1800 czyniący; grunty w połowie żytne, w drugiej pszenne; Mappa i pomiar znajduie się na miejscu; granice bez kontrawersji; Las zakonserwowany w połowie dębowy, w drugiej sosnowy, w którym znajduie się 13 barci. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

*Aloizy Jan de Mogiła Stankiewicz.*

---

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 21.

TEATR WIELKI. Jutro 9 raz *Kasper Hauser.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś 44 raz *Obraz.* 9 raz *Porwanie.* 48 raz *Guwerner.*

Dziś w Kawiarni pod Nr 600, przy ulicach Bielańskiej i Tłumackie w domu Lilpopa, familja *Wehnt* grać będzie.



Dziś o godzinie 3 po południu punktualnie, zaczyna się **ZABAWA STRZELANIA** do tarczy, na Saskiej kępie.

Jutro w bandlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Gęś a la mazepa, Kapłon z serdela:, Sztufada, Polędwica, Zrazy, Sznycle, Kotlety, Potrawa z kacz:, Wątróbka ciel:, Cynadry, Kurczęta, Raki i Chłodnik.